Magiera, Pyk pyk (feat. Bonson)

nie wiem który dzień ten towar trzyma mnie
nie wiem czy ja mam go w garści czy on mnie
3 dni temu jej pisałem że już śię
3 dni nie wiem czy to jawa czy sen

jeszcze łyk
jeszcze 3
no i zawijam stąd
Pyk pyk pyk
słyszę
i nie wiem czy to już nie zgon
słyszę
i nie wiem czy to już nie zgon
słyszę
i nie wiem czy to już nie zgon

pogadać to mogłaś se 3 dni temu
kiedy wbiliśmy się tu
teraz mi żali się
coś tam mi żalisz się
każdy prawilny
a wywącha towar i wyliże stół
p\óżniej sie chwieli
coś takm sie chwiali
ze fajny weekend

na takich kłade
chuja i patrze jak się meczą z nim
jesteś tu pionkiem
tylko częscią gry
zasady proste sa
jak wers po wersie
jak se pedze przez osiedle
serce mam dobre
ale nie che patrzec mi sie
jak je tutaj depczesz